

Sygn. akt I Ca 305/16

POSTANOWIENIE

Dnia 10 sierpnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie SO Elżbieta Zalewska-Statuch

SR (del.) Elżbieta Sadowska – Augustyniak

Protokolant st. sekr. sąd. Beata Krysiak

po rozpoznaniu w dniu 10 sierpnia 2016 roku w Sieradzu

na rozprawie sprawy z wniosku Spółdzielni (...) Spółdzielni (...) w Z.

z udziałem C. vel S. G. z domu S., B. M. J., C. S., J. S., M. Z. i Skarbu Państwa –Starosty (...)

o zasiedzenie

na skutek apelacji M. Z.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli

z dnia 29 marca 2016 roku, sygn. akt I Ns 60/14

postanawia:

1. odrzucić apelację;
2. zasądzić od M. Z. (...) na rzecz Spółdzielni (...) Spółdzielni (...) w Z. kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I Ca 305/16

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 29 marca 2016 roku Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli w sprawie z wniosku S. (...) w Z. z udziałem M. Z., B. M. J., C. S. i J. S. i C. vel S. G. z domu S., Skarbu Państwa - Starosty (...) stwierdził, że (...) Spółdzielnia (...) z siedzibą w Z. nabyła, w drodze zasiedzenia, z dniem 1 stycznia 1985 roku prawo własności do nieruchomości położonej w Z. przy Placu (...) oznaczonej numerem działki (...) o powierzchni (...) kw, dla której w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli prowadzona jest księga wieczysta KW Nr (...) (pkt 1.).

Sąd orzekł również o kosztach postępowania, ustalając, iż wnioskodawca i uczestnicy postępowania ponoszą koszty związane z ich udziałem w sprawie w granicach kwot przez nich wydatkowanych (pkt 2.).

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i wnioski:

E. H., córka M. i F. będąc właścicielem w 1/2 części nieruchomości położonej w Z. przy ulicy (...) (dawniej Plac (...), a wcześniej R.) oznaczonej jako działka (...) w dniu 28 października 1947 roku zbyła udział w nieruchomości na rzecz (...) Spółdzielni (...)

w Z.. Pozostały udział 1/2 część (...) Spółdzielnia (...)

w Z. nabyła w dniu 23 stycznia 1957 roku od I. A.. Nieruchomość ta objęta jest księgą wieczystą nr (...) prowadzoną przez Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli.

W dacie sprzedaży nieruchomości przez I. A. miała ona powierzchnię (...). Graniczyła od strony zachodniej z działką należąca do spadkobierców G. i Ł. S..

Faktycznie na gruncie działka położona pod numerem 16 nie była oddzielona od posesji należącej do spadkobierców S.. Od 1965 roku posesja była uznawana za jedną działkę, której nadano numer (...)przypisując jej powierzchnię 3455 mkw. (...) Spółdzielnia (...) władała obiema nieruchomościami, które w ewidencji gruntów sklasyfikowano jako jedną działkę numer (...) i powierzchni 3160 mkw. Poprzednik prawny S. (...) w Z. oraz dzierżawcy terenu uiszczali opłatę z tytułu użytkowania gruntu. W decyzjach ustalających wysokość opłaty Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Z. dla wyliczenia opłaty przyjmowało grunt od 1400 mk, poprzez 1608 mkw aż do 413 metrów kwadratowych powierzchni.

W 1972 roku (...) w Ł. porządziła mapę z podziałem działki (...) na dwie działki (...) o powierzchni 3160 mkw i 73/2 o powierzchni 297 mkw. Działka (...) została wywłaszczona w związku z jej przeznaczeniem na cele mieszkaniowe.

W 1984 roku w wyniku procedury rozliczenia repertorium hipotecznego Rep H. (...) i KW (...) ustalono, iż nieruchomość położoną w Z. przy ulicy (...) stanowią 2 działki. Nieruchomość podzielono na dwie działki (...) o powierzchni 1493 mkw i (...) o powierzchni (...). Podział ten nie został na gruncie uwidoczniiony, poza zainstalowaniem znaków granicznych.

Poprzednik prawny skarżącemu zakupując nieruchomość od I. A. i E. H. objął w posiadanie cały plac, składający się obecnie z działek (...). Nieruchomość ta była zabudowana murowanym budynkiem po prawej stronie od wejścia, a którym mieścił się rząd budynków gospodarczych. W kamienicy mieściły się sklepy wynajmowane osobom fizycznym przez spółdzielnie, zakłady usługowe. Budynki gospodarcze w latach 50-tych wykorzystywano jako skład węgla, a potem jako bazę transportową i chłodnię oraz magazyny. Po stronie lewej przy ulicy (...) stał budynek gospodarczy drewniany, wykorzystywany od 1954 roku jako magazyny dla sklepów mieszczących się w kamienicy od frontu. W magazynach składowano towary ze sklepu , który prowadziła spółdzielnia, naftę oraz śledzie. Całość była ogrodzona drewnianym płotem. Ogrodzenie to zamieniono na betonowe w latach 60-tych. Budowę płotu rozpoczęto w 1962 roku . Wyburzenia i budowy nowego ogrodzenia dokonała Wojewódzka Spółdzielnia (...) w Ł., będąca wówczas użytkownikiem terenu na podstawie umowy najmu zawartej z poprzednikiem wnioskodawcy w dniu 10 września 1990 roku. Przed rozpoczęciem prac władze (...) w Ł. uzyskały zgodę zarządu (...) w Z.. Płoty posadowione przez poprzedników prawnych S. (...) w Z. stoją do dziś na gruncie . Za zgodą zarządu (...) w zduńskiej W. (...) w Ł. dokonało w 1962 roku rozbiórki drewnianych szop i ubikacji i posadowiło nowy budynek gospodarczy, do którego przeniesiono Stację Obsługi z ulicy (...) w Z..

Nieruchomość tę spółdzielnia wykorzystywała jako bazę transportową. W latach 50-tych w budynkach gospodarczych przechowywano wozy konne, które z czasem wyparły pojazdy samochodowe. Kiedy (...) przejęło działalność transportową na terenie Z. dzierżawiło od poprzednika prawnego S. (...) w Z. plac przy ulicy (...). Umowa Dzierżawy łączyła strony do końca stycznia 1990 roku. Pismem z dnia 02 lutego 1990 roku (...) S. w Z. przejęła w posiadanie cały teren oznaczony jako działka (...) o powierzchni (...). Jednocześnie po objęciu terenu w posiadanie S. (...) w Z. deklarowało gotowość dzierżawy terenu od M. Z. na okres 5 lat, wyrażając brak woli trwałego zarządu terenem. W dniu 13 marca 1990 roku została zawarta umowa dzierżawy terenu od powierzchni (...) przez (...) S. w Z. od M. Z. na okres 5 lat. Umowa ta została rozwiązana w 1992 roku. W dniu 01 września 1991 roku część działki pod działalność transportową S. (...) w Z. wynajęło L. R. .Prowadził on działalność na terenie położonym na posesji oznaczonej numerem (...) przy ul (...).

Przedsiębiorstwo państwowe (...) w Ł. wystąpiło do Urzędu Miejskiego w Z. o przekazanie wydzierżawionego terenu przy ulicy (...) w użytkowanie. Decyzja została wydana 29 października 1975 roku.

W 1993 roku L. R. wykonał naprawę ogrodzenia betonowego na posesji przy ulicy (...), jednocześnie zwrócił się do M. Z. o zawarcie z nim umowy najmu tego terenu. Umowa taka została zawarta w dniu 22 lutego 1995 roku. Przedmiotem najmu był teren o powierzchni 500 mkw. W 1993 roku na wniosek A. K., S. L. i Z. M. Z. wyraziło zgodę na posadowienie od frontu na placu przy ulicy (...) pawilonów handlowych typu C.. Pawilony te zostały postawione po 1993 roku i do dziś prowadzona jest w nich działalność usługowo- handlowa. Właściciele pawilonów dzierżawili teren od M. Z. do 2011 roku, kiedy po zakończeniu postępowania w sprawie Ns 783/10 Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli, M. Z. oddało posesję wnioskodawcy . Na posesji są usytuowane 2 pawilony od frontu. Od 2011 roku lokale położone w pawilonach wydierżawia wnioskodawca.

Posesja usytuowana przy ulicy (...) składa się z działki (...) o powierzchni 1493 mkw i (...) o powierzchni 1581 mkw. Nie są one oddzielone fizycznie na gruncie. Całość ogrodzona jest z 4 stron płotem betonowym i z siatki na metalowych przęsłach. Na działce (...) posadowione są dwa pawilony drewniane typu C. oraz wiata metalowa zadaszona. Na działce (...) znajdują się budynki murowane uwidocznione na mapie na k. 6 w aktach. Wejście na posesję jest przez bramę na działkę (...).

Postanowieniem z dnia 17 grudnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli w sprawie Ns 294/15 stwierdził, iż prawa do spadku po I. S. vel S., synu G. i R. Ł. z domu S. nabyły dzieci spadkodawcy B. M. J., C. S., J. S..

Sąd podkreślił, że stan faktyczny ustalony wyżej był sporny w zakresie wykazania charakteru i czasu posiadania działki (...) przez S. (...) w Z..

Sądu uznał, że wniosek o zasiedzenie działki (...) na rzecz S. (...) w Z. jest zasadny.

Sąd omówił przepisy prawne regulujące instytucję zasiedzenia, w szczególności art.172 oraz art. 336 k.c. Sąd podkreślił, że ani M. Z. ani Skarb Państwa, wbrew ich twierdzeniom, przed 1990 rokiem nie byli posiadaczami samoistnymi gruntu oznaczonego jako działka (...). Od lat 50-tych działkę tę posiadała spółdzielnia spożywców (przechodząca przekształcenia), dopiero od 1990 roku M. Z. zaczęło zgłaszać swe prawa do ziemi i wykonywać czynności właścicielskie jako posiadacz samoistny w złej wierze, gdyż miał świadomość, że nie dysponuje tytułem prawnym do nieruchomości.

Zdaniem Sądu o posiadaniu, tym bardziej samoistnym, nie świadczy fakt wydawania decyzji o pobieraniu opłat za użytkowanie od (...) w Ł.. Sąd podniósł, że podstawą decyzji o oddaniu w użytkowanie gruntu (...) w Ł. był § 10 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 maja 1962 r. - w sprawie przekazywania terenów w miastach i osiedlach (Dz. U. z 1969 r. Nr 3, poz. 19; dalej: "rozporządzenie Rady Ministrów"). Sąd przytoczył kolejno § 10 ust. 1 i 2, § 12 ust. 2 oraz § 28 rozporządzenia Rady Ministrów. Sąd wyjaśnił, że powyższa regulacja odnosi się do specyficznej formy wyłączenia organizacji społecznych. Organizacją taką w świetle obowiązującej wówczas ustawy z dnia 14 lipca 1961 r. - o gospodarce terenami w miastach i osiedlach (Dz. U. z 1969 r. Nr 22, poz. 159 ze zm.) były także spółdzielcze (art. 3 ust. 2 powołanej ustawy).

Sąd podkreślił, że czym innym jest uregulowane w § 10 rozporządzenia swoiste wyłączenie nieruchomości, polegające na przekazaniu należącej dotychczas do organizacji społecznej nieruchomości na rzecz jednostki państwowej, a czym innym oddanie nieruchomości w użytkowanie takiej jednostce, o czym orzeczono w decyzji z 22 września 1986 roku, z którym nie wiąże się odjęcie prawa własności dotychczasowemu właścicielowi. Sąd wskazał, że o ile zatem w realiach niniejszej sprawy dopuszczalne byłoby na gruncie obowiązujących ówczesnie przepisów wydanie decyzji o odpłatnym przekazaniu terenu należącego do Spółdzielni (...) w Z. na rzecz jednostki państwowej jaką była (...) w Ł. za zapłatą na jej rzecz „odszkodowania”, na co zgody nie wyraziła spółdzielnia, ani organ nad nią nadrzędny, w trybie § 10 rozporządzenia Rady Ministrów, o tyle niedopuszczalne było przekazanie tej nieruchomości (...) w Ł.

użytkowanie, za ustaleniem rocznej opłaty. Sąd zaznaczył, że (...) w Ł. zawarło ze Spółdzielnią umowę najmu terenu i nie dążyło do odpłatnego jej przejęcia. Zgody na to nie wyrażał także dysponent terenu spółdzielnia.

Sąd zważył, że decyzja mimo przywołania w podstawie prawnej wspomnianego wyżej § 10 rozporządzenia z 31 maja 1962 r., nie tylko nie rozstrzygała o odpłatnym charakterze przejęcia nieruchomości należącej do spółdzielni, ale w ogóle nie zawierała rozstrzygnięcia o jej przejęciu na rzecz Skarbu Państwa, gdyż w swej treści wskazuje, że Skarb Państwa jest jej właścicielem. Sąd zauważył, że gdyby taka sytuacja była, wówczas powoływana decyzja nie powinna być wydana w oparciu o powołany przepis art. 10 ustawy. W ocenie Sądu powołane przepisy ustawy i rozporządzenia nie miały zastosowania do gruntów będących własnością Skarbu Państwa. Sąd podniósł, że sama treść decyzji zawiera wiele sprzeczności - Skarb Państwa wskazywany jest jako właściciel, spółdzielnia jako administrator, który już w dniu 10 września 1960 roku oddała w najem działkę (...) w Ł.. Sąd zauważył, że pomimo obowiązywania ustawy z dnia 14 lipca 1961 roku przez 14 lat, Rada Miasta Z. nie wydała decyzji w jej trybie. Decyzja niezgodna z przepisami i celem ustawy została wydana w 1986 roku. Sąd zaakcentował, że z jednej bowiem strony przywoływała w podstawie prawnej przepis odnoszący się do przekazania terenu na własność jednostce państwowej (§ 10), z drugiej zaś rozstrzygała o oddaniu nieruchomości nieodpłatnie jedynie w użytkowanie, na czas nieoznaczony, a więc w trybie uregulowanym w § 4-7 rozporządzenia Rady Ministrów, a nie ww. § 10 tego rozporządzenia. W ocenie Sądu tego rodzaju zadysponowanie nieruchomości nienależącą do Skarbu Państwa, było nie tylko rażąco sprzeczne z normą zawartą w § 10 powyższego rozporządzenia Rady Ministrów, ale było również niedopuszczalne na gruncie pozostałych przepisów wspomnianego rozporządzenia. Sąd podał, że w świetle uregulowań cytowanego rozporządzenia przekazywanie nieruchomości przez organy do spraw gospodarki komunalnej i mieszkaniowej w użytkowanie jednostkom państwowym mogło nastąpić wyłącznie w odniesieniu do terenów państwowych, co *expressis verbis* wynika z treści § 4 ust. 1 rozporządzenia. Kolejno Sąd wyjaśnił, że obowiązujące wówczas przepisy nie dopuszczały wydawania tego rodzaju rozstrzygnięć w stosunku do nieruchomości stanowiących własność innych niż Skarb Państwa podmiotów. Sąd zauważył sprzeczność w działaniach ówczesnych organów M. Z., które w latach 70-tych pobierały opłatę na podstawie § 7 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 maja 1962 roku w sprawie przekazywania terenów w miastach i osiedlach (Dz.U. 35, poz. 159), bez uprzedniego wydania decyzji o oddaniu terenu w użytkowanie. Decyzje i działania władz M. Z. nie wskazują na uprawnienia właścicielskie i faktyczne posiadanie działki, lecz władcze. Sąd podkreślił, że uprawnienia władcze radom narodowym przyznawały przepisy powołanych ustaw, przy czym uprawnienie to nie stanowiło elementu posiadania samoistnego, niezbędnego do zasiedzenia nieruchomości, a jedynie wynikało z uwarunkowań gospodarczych i specyficznego pojmowania prawa własności w realiach ówczesnego systemu. Tym samym zdaniem Sądu pomimo podejmowania decyzji przez ówczesne władze (decyzji o pobieraniu opłat za użytkowanie terenu) nie miały one charakteru czynności faktycznych czy prawnych pozwalających na przyjęcie samoistności posiadania Skarbu Państwa.

Sąd uznał, że w świetle materiału dowodowego jest oczywistym, iż w latach 60-tych, 70-tych i 80-tych, Spółdzielnia (...) była uważana za właściciela działki i wykonywała faktyczne władztwo nad nieruchomością. Do Spółdzielni użytkownik terenu zwracał się o wyrażenie zgody na dokonywanie inwestycji, rozbiórkę starych szop, płotu czy ubikacji. Także wnioskodawca akceptował wykonawców realizujących inwestycje na gruncie. Po zakończeniu użytkowania to Wnioskodawca odbierał teren od użytkownika, nie M. Z. czy przedstawiciel Skarbu Państwa. Także jedynym podmiotem, który dbał o teren, sprzątał, porządkował, odśnieżał był wnioskodawca. Wnioskodawca także pobierał dochody z tytułu najmu czy dzierżawy terenu do lat 90-tych.

Sąd podniósł, że z uwagi na to, że bieg zasiedzenia rozpoczął się przed wejściem w życie kodeksu cywilnego, tj. przed dniem 1 stycznia 1965 r., w sprawie mają zastosowanie przepisy międzyczasowe, zawarte w przepisach wprowadzających k.c. Sąd wskazał, że zgodnie z art. XLI § 2 p.w.k.c. w tym wypadku bieg zasiedzenia liczy się od dnia wejścia w życie kodeksu cywilnego, termin bowiem w dekrecie z dnia 11 października 1946 Prawo Rzeczowe (DZ.U. 57 poz.319) był dłuższy - trzydziestoletni.

Sąd przytoczył art. 172 k.c. w pierwotnym brzmieniu, a następnie stwierdził, że wnioskodawca wykazał, iż nieprzerwanie posiadał teren od 2. połowy lat 50-tych, a najpóźniej w 1960 roku, gdy w dniu 10 września 1960 roku zawarł z (...) umowę najmu działki. Sąd podkreślił, że przewidziany w k.c. termin dwudziestu lat w razie posiadania

w złej wierze upłynął dnia 1 stycznia 1985 roku. Przyjmując, iż wnioskodawczyni wykazała upływ okresu zasiedzenia, Sąd uwzględnił wniosek.

Sąd dodał, że nie mają znaczenia działania podejmowane przez M. Z. po 1990 roku, gdyż wobec zwrócenia terenu wnioskodawcy w 2011 roku nie doprowadziły one do zasiedzenia nieruchomości przez uczestnika postępowania, o czym Sąd orzekł w sprawie Ns 783/10.

Rozstrzygnięcie o kosztach Sąd wydał w oparciu o art. 520 § 1 k.p.c.

Z powyższym orzeczeniem nie zgodził się **uczestnik M. Z.**, który zaskarżył przedmiotowe rozstrzygnięcie w całości, zarzucając mu naruszenie:

- art. 172, 336 k.c., art. XLI § 2 p.w. k.c. przez uznanie w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, że wnioskodawca był posiadaczem samoistnym nieruchomości objętej wnioskiem o zasiedzenie przez cały okres czasu niezbędny do zasiedzenia i zachodzą przesłanki stwierdzenia nabycia przez wnioskodawcę własności nieruchomości przez zasiedzenie;

- art. 6 k.c. - poprzez przyjęcie iż zostały udowodnione okoliczności uzasadniające stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości przez wnioskodawcę

- art. 233 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. - przez nierozważnie w sposób wszechstronny zebranego w sprawie materiału dowodowego

- art. 177 § 1 pkt 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art. 670 i 677 § 1 w zw. z art. 610 § 1 k.p.c., gdyż Sąd nie zbadał czy Skarb Państwa jest właścicielem nieruchomości w drodze dziedziczenia, nie zawiesił postępowania prowadzonego w niniejszej sprawie do czasu zakończenia postępowania o stwierdzenie zgonu byłych współwłaścicieli nieruchomości. Nie jest wykluczona okoliczność, że Skarb Państwa nabył udział we współwłasności nieruchomości w drodze dziedziczenia, a w konwencji nie byłoby możliwe stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości lub jej części przed dniem 1.10.1990r. ze względu na treść art. 177 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 1.10.1990 r.

Ponadto w trybie art. 380 k.p.c. uczestnik wniósł o rozpoznanie postanowienia Sądu pierwszej instancji w przedmiocie odmowy zawieszenia niniejszego postępowania do czasu zakończenia postępowania prowadzonego przed Sądem Rejonowym w Zduńskiej Woli za sygn. akt: I Ns 297/16 w sprawie o uznanie za zmarłych: B. M. J., C. S. i J. S. - współwłaścicieli nieruchomości objętej wnioskiem. Skarżący uzasadnił, że powyższe postępowanie ma istotne znaczenie dla określenia przepisów, na podstawie których badany będzie krąg spadkobierców współwłaścicieli nieruchomości objętej wnioskiem.

W konkluzji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia w całości i oddalenie wniosku oraz o zasądzenie od wnioskodawcy kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego za obydwie instancje, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację (...) Spółdzielnia (...) w Z. wniósł o odrzucenie apelacji z powodu jej niedopuszczalności wobec braku gravamen w zaskarżeniu postanowienia, ewentualnie zaś wniósł o oddalenie apelacji z uwagi na jej bezzasadność. Ponadto wniósł o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako niedopuszczalna podlegała odrzuceniu.

W pierwszej kolejności należało omówić pojęcie pokrzywdzenia orzeczeniem (gravamen) jako przesłanki od której zależy dopuszczalność środka zaskarżenia, ponieważ miało ono kluczowe znaczenie dla oceny skutków prawnych wniesionego przez M. Z. środka odwoławczego.

Warto zatem przywołać uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2014 roku (sygn. akt III CZP 88/13, Lex nr 1467203), w której zagadnienie pokrzywdzenia orzeczeniem zostało omówione w sposób wyczerpujący.

Mając na względzie trafne rozważania Sądu Najwyższego, które Sąd drugiej instancji całkowicie podziela, trzeba zaznaczyć, że skoro postępowanie cywilne powinno być działaniem celowym, warunkiem udzielenia sądowej ochrony prawnej jest istnienie obiektywnej potrzeby jej uzyskania przez podmiot dochodzący swych praw (interesu prawnego). Ów interes prawny zachodzi właśnie w razie pokrzywdzenia orzeczeniem i polega na niekorzystnej dla strony lub uczestnika postępowania nieprocesowej różnicy między zgłoszonym przez niego żądaniem a treścią rozstrzygnięcia. Pokrzywdzenie orzeczeniem jest kategorią niezależną i odrębną od prawidłowości lub nieprawidłowości orzeczenia. Skarżący może być bowiem pokrzywdzony orzeczeniem niezależnie od tego, czy jest ono wadliwe, czy też wolne od jakichkolwiek wad. Orzeczenie może być nieprawidłowe i okazać się albo korzystne, albo niekorzystne dla skarżącego, nie ma więc związku z wystąpieniem samego pokrzywdzenia.

G., który warunkuje istnienie interesu prawnego w zaskarżeniu orzeczenia pozostaje w ścisłym związku z prawomocnością materialną zaskarżonego orzeczenia (powagą rzeczy osądzonej). W zależności od określenia zakresu tego pojęcia różnie może być definiowane pokrzywdzenie orzeczeniem.

Podsumowując powyższe rozważania, należało przyjąć, że pokrzywdzenie orzeczeniem jest przesłanką dopuszczalności środka zaskarżenia, chyba że interes publiczny wymaga merytorycznego rozpoznania tego środka. W konsekwencji ocena pokrzywdzenia, stanowiącego warunek dopuszczalności zaskarżenia, musi poprzedzać badanie zasadności środka zaskarżenia.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy, trzeba jeszcze podkreślić, że wniosek o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie podlega rozpoznaniu w postępowaniu nieprocesowym. W związku z tym powstała konieczność odróżnienia, czy dany podmiot jest zainteresowany wynikiem sprawy i wobec tego może być uczestnikiem postępowania (art. 510 § 1 k.p.c.), od tego, czy podmiot ten, jako pokrzywdzony, może wnieść środek zaskarżenia. Innymi słowy interesu prawnego w zaskarżeniu nie należy rozpatrywać na gruncie art. 510 § 1 k.p.c., lecz trzeba przeprowadzić analizę, czy zaskarżone orzeczenie jest obiektywnie w sensie prawnym niekorzystne dla skarżącego, gdyż z punktu widzenia jego skutków związanych z prawomocnością materialną skarżący nie uzyskał takiej ochrony prawnej, którą zamierzał osiągnąć przez procesowo odpowiednie zachowanie w postępowaniu poprzedzającym wydanie orzeczenia (żądanie oddalenia wniosku).

Mając na uwadze przedstawione rozważania, należało zaznaczyć, że apelujący nie wykazał, że zaskarżone postanowienie, w którym Sąd Rejonowy stwierdził, że wnioskodawca nabył przez zasiedzenie sporną nieruchomość z dniem 1 stycznia 1985 roku, jest dla niego obiektywnie niekorzystne w znaczeniu prawnym. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego należało uznać, że zasiedzenie przedmiotowego gruntu przez (...) Spółdzielnię (...) z siedzibą w Z. było neutralne z punktu widzenia sfery uprawnień M. Z..

Trzeba przyznać, że z argumentów przedłożonych przez M. Z. wynika, że uczestnik jest faktycznie zainteresowany przejęciem na własność działki oznaczonej nr. (...) położonej w Z. przy Placu (...). Apelujący nie przedstawił jednak materiału procesowego, który świadczyłby o tym, że postanowienie Sądu a quo narusza sferę jego uprawnień lub przynajmniej ekspektatywę nabycia przez skarżącego prawa własności przedmiotowego gruntu. Trzeba bowiem przede wszystkim przypomnieć, że skarżący bezspornie nie jest właścicielem gruntu objętego niniejszym postępowaniem.

W szczególności wniosek M. Z. o stwierdzenie nabycia spornej nieruchomości w drodze zasiedzenia został prawomocnie oddalony (postanowienie Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli z dnia 228 marca 2011 roku, sygn. akt I Ns 783/10). Ponadto postulowane przez apelującego oddalenie wniosku (...) nie przekłada się na nabycie określonych uprawnień względem nieruchomości ani na możliwość objęcia działki w posiadanie przez M. Z.. Brak ku temu wystarczających przesłanek na gruncie zebranego materiału dowodowego, o czym niżej.

Po pierwsze, apelujący nie uprawdopodobnił, że perspektywa nabycia w drodze dziedziczenia spornej nieruchomości przez Skarb Państwa jest realna, a nie jedynie hipotetyczna. Tym samym oczekiwanie skarżącego na przejęcie na własność działki nr (...)

w Z. na mocy tzw. decyzji komunalizacyjnej ma w świetle poczynionych ustaleń charakter spekulacyjny.

Dla właściwej oceny braku pokrzywdzenia uczestnika M. Z. zaskarżonym postanowieniem, trzeba zauważyć, że nieruchomość objęta wnioskiem, należała pierwotnie do R.-Ł. i G. S.. Prawomocnym postanowieniem z dnia 27 lutego 2014 roku Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli (sygn. akt I Ns 189/13) stwierdził, że spadek po G. i R.-Ł. S. nabyły ich dzieci I. S. i C. G. z domu S.. W kolejnym postępowaniu prowadzonym przez Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli pod sygn. I Ns 294/15 Sąd prawomocnym postanowieniem stwierdził nabycie spadku po I. S. na rzecz jego dzieci B. M., C. i J. S.. Obecnie w Sądzie Rejonowym pod sygn. akt I Ns 297/16 toczy się postępowanie o uznanie za zmarłych dzieci I. S., czyli B. M., C. i J. S., z uwagi na które zawieszenia niniejszego postępowania domagała się strona skarżąca. Wymaga podkreślenia, że w przypadku spadkobrania po I. S. oraz po jego siostrze C. G. z domu S. znajdują zastosowanie przepisy Kodeksu Napoleona (dalej: „KN”). Trzeba zaznaczyć, że przepisy art. 731 i 745 KN przewidują, że powołanymi do dziedziczenia z mocy ustawy w pierwszej kolejności są dzieci spadkodawcy pochodzące z małżeństwa, które dziedziczą w częściach równych. Wypada wskazać, że uczestnik nie wskazał żadnych danych dotyczących ewentualnych następców prawnych C. G. z domu S.. Tymczasem wnioskodawca przedłożył na etapie postępowania apelacyjnego wydruki ze strony internetowej Instytutu (...), które stwarzają istotny asumpt do stwierdzenia, że C. G. z domu S. została zamordowana w czasie Holocaustu (k. 289), natomiast jedno z jej dzieci – G. G. (2) - przeżyło II wojnę światową. M. Z. nie przejawiało natomiast inicjatywy dowodowej w tym zakresie, z kolei nie było rzeczą Sądu, aby gromadzić z urzędu materiał procesowy w celu ustalenia, czy stwierdzenie zasiedzenia na rzecz wnioskodawcy odbędzie się ostatecznie z pokrzywdzeniem apelującego czy też nie.

Należało więc zaakcentować, że przedłożony materiał dowodowy nie stwarza prawdopodobieństwa istnienia podstaw do uznania, że Skarb Państwa mógłby nabyć własność przedmiotowej działki w drodze dziedziczenia po którymkolwiek ze spadkobierców poprzednich właścicieli nieruchomości, a tym samym, że z mocy art. 177 k.c. obowiązującego w dniu 1 stycznia 1985 roku niedopuszczalne byłoby stwierdzenie nabycia własności przedmiotowej nieruchomości przez zasiedzenie przeciwko Skarbowi Państwa, co w konsekwencji otwierałoby drogę do uzyskania tytułu własności przez M. Z. na podstawie tzw. komunalizacji, choć istnienia podstaw do możliwości rozważania zasadności takiego żądania strona skarżąca również nie uprawdopodobniła.

Trzeba także dodać, że uczestnik postępowania co do zasady nie jest uprawniony - do wniesienia środka odwoławczego wyłącznie na korzyść innego uczestnika postępowania (zob. postanowienie SN z dnia 8 kwietnia 1997 r., I CKN 57/97, OSNC 1997, nr 11, poz. 166, postanowienie SN z dnia 13 października 2006 r., III CK 371/05).

Godzi się podkreślić, że Skarb Państwa w trakcie niniejszego postępowania zajmował niezmiennie stanowisko, zgodnie z którym wniosek dotyczący zasiedzenia nieruchomości położonej w Z. przy Placu (...) na rzecz (...) pozostawiał do uznania Sądu. Tym bardziej więc apelujący powinien był wykazać, że zaskarżone orzeczenie godzi w jego prawem chronione interesy. M. Z. ograniczyło się w relewantnym zakresie jedynie do złożenia wniosku o zawieszenie niniejszego postępowania do czasu zakończenia postępowania o uznanie za zmarłych dzieci I. S. - B. M., C. i J. S..

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy uznał, że zaskarżone postanowienie nie narusza sytuacji prawnej apelującego. Zaskarżone postanowienie być może godzi w interesy ekonomiczne apelującego, ale z punktu widzenia prawnych możliwości nabycia jej na własność, uczestnik nie zdołał wykazać, że orzeczenie zapadło z jego pokrzywdzeniem.

Skarżący nie wykazał pokrzywdzenia orzeczeniem, a więc nie ma on interesu prawnego do wniesienia od niego środka odwoławczego. Wobec tego Sąd Okręgowy na podstawie art. 373 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. odrzucił apelację. Z tych też względów merytoryczne ustosunkowanie się do zarzutów apelacji stało się bezprzedmiotowe.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd drugiej instancji orzekł na mocy art. 520 § 2 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., uznając, że w instancji odwoławczej powstała sprzeczność pomiędzy interesami wnioskodawcy oraz

skarżącego. S. (...) w Z. dążyło bowiem do uwzględnienia jego wniosku w przedmiocie zasiedzenia, natomiast skarżący oponował temuż stanowisku co do zasady.

Sąd Okręgowy zasądził więc od M. Z. (...) na rzecz Spółdzielni (...) Spółdzielni (...) kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym, którą to sumę Sąd ustalił w oparciu o § 2 pkt 6) w zw. z § 5 pkt 1) w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804).